

- RYBNIK MEKKA LYSYCH PANÓW... str. 2
- W PALOWICACH JAK NAD BALATONEM str. 2
- W CIENIU WIĘZ SZYBOWYCH... str. 3
- BOGATY SERWIS WIA-
DOMOŚCI SPORTO-
WYCH... str. 4

nowiny

Nakład: 30 000 egz.

Tygodnik społeczno - gospodarczy

Nr 18 (122) Rok IV

Rybnik — Wodzisław — Racibórz, 8—14 maja 1959 r.

CENA ZŁ 1,—

W tydzień po Święcie Radości

Święto Radości! Chyba słuszną to nazwa!...

Jakże bowiem inaczej nazwać by tegoroczne Święto 1 Majowe.

Właściwe uroczystości pierwszomajowe rozpoczęły się w niektórych miejscowościach wcześniej: na zorganizowanych tam akademickich obchodach zapoznaliśmy się pokrótce z historią ruchu robotniczego i tradycjami 1 majowymi, a poza tym mieli okazję obejrzeć specjalnie na tę uroczystość przy-

gotowane programy zespołów artystycznych.

Zaś od samego rana w dniu 1 Maja na kolorowe, ustrójone w biel i czerwień, umajone zielenią i kwiatami ulice miast i osiedli wyległy tysiące ludzi, aby w nastroju radości uczcić Robotnicze Święto. Tradycyjnym zwyczajem — wszystkich śpóchoch obudziły już wcześniej, bo o 6-tej rano, syreny fabryczne i dźwięki orkiestr. Wysypali się ludzie na ulice, zatrzymując się na chwilę przy kwiatkach, zbierających drobne chociażby datki na budowę 1000 Szkół i udekorowani kolorowymi znaczkami ruszali powoli na miejsc zbiórki.

A potem ruszyły pochody. W Rybniku, Wodzisławiu, ubranym na ten dzień specjalnie przez młodzież szkolną w różowe girlandy, w Racibórz i we wszystkich innych miejscowościach — w Knurowie, Żorach, Boguszowicach, Pszowie, Rydułtowach, Czerwionce wyszły na pierwszomajową defiladę dziesiątki tysięcy ludzi. I — zależnie od pomysłu organizatorów, w zwartych szeregach lub po prostu jako manifestująca masa — poszli ulicami miast i osiedli górniczy, którzy tak pięknie przywitani dzień 1 Maja wydobywając ponadplanowe tony (Dalszy ciąg na str. 2)

Znakomity pisarz red. „Życia Literackiego” Stefan Otwinowski w Rybniku

Z dużym zadowoleniem zawiadamiamy wszystkich miłośników sztuki Rybnika i okolic, że w piątek 8 maja (a nie 9 bm., — jak mylnie podaliśmy w ubiegłym numerze), rybnicki Klub Literacki „Świt” będzie gościł jednego z najlepszych współczesnych pisarzy polskich, redaktora „Życia Literackiego” STEFANA OTWINOWSKIEGO.

Będzie on mówił o Sołemu Alechemie, o swojej własnej twórczości oraz współczesnym życiu teatralnym.

Ponieważ spotkanie zapowiada się bardzo ciekawie — zarząd klubu zaprasza na nie nie tylko starych bywalców spotkań autorskich, lecz także wszystkich sympatyków i miłośników sztuki z całego powiatu. (zbi)

Największa impreza Raciborszczyzny

Otwarcie „OBORY”

tradycyjnego ośrodka polskości i wspaniałego miejsca wypoczynku

Najstarsi mieszkańcy Raciborza nie pamiętają większej imprezy od tej, która miała miejsce w tym 900-letnim grodzie w dniu pierwszego maja w związku z otwarciem popularnego niegdyś ośrodka kultu. „o-wypoczynkowego „Obora”. Na długo przed godziną rozpoczęcia uroczystości — autobusami i pociągami ścigali do Raciborza ludzie niemal z każdego zakątka powiatu. Nie brakło również mieszkańców z innych powiatów Opolszczyzny, a nawet stolicy województwa.

Na uroczystość otwarcia „Obory” przybyli posłowie, przedstawiciele powiatowych i wojewódzkich władz na czele z przewodni-

czącym MRN w Racibórz Kasiuchniczem, sekretarzem PZPR

wszystkich przybyłych. Trzeba jednak przyznać, że niepomysłna pogoda ani na moment nie ostudziła entuzjastycznej aury pięknej imprezy, która urosła do największego wydarzenia ostatnich lat na terenie Raciborszczyzny.

„Obora” — otwarta! Tak więc obok „Strzechy” bohaterka Ziemia Raciborska otrzymała na powrót obiekt, który przypominał



Danielem, przewodniczącym PRN Wilkiem, Wicemarskiem i in.

O godz. 12-ej przew. Kasiuchnic przetrząsał wstęgę. Wzniesiono toast. Ponad osiem tysięcy mieszkańców Raciborszczyzny, starych i młodych, kobiet i dzieci, młodzieży szkolnej i weteranów powstań śląskich wysłuchało krótkich przemówień.

Po części oficjalnej — „Obora” wypełniła się radosnym gwarem rozśpiewanej młodzieży. Występowały zespoły artystyczne, chóry, do tańca przygrywała orkiestra dęta, harcerze jeszcze raz dowiedli swej sprężystości organizacyjnej, wypełniając poważną część programu. Obok nich najbardziej, podobają się: orkiestra rozrywkowa „Strzechy” oraz zespół dziecięcy z Tworkowa.

Niestety, ulewny deszcz pokrzyżował atrakcyjny i starannie przygotowany plan dnia. Wskutek tego kilka przewidzianych imprez nie doszło w ogóle do skutku, część zaś odbyła się w budynku, który nie mógł pomieścić

80 000 kwiatów z Rybnika do chorzowskiego Parku Kultury

RYBNIK. 4 września rozpocznie się w Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie ogólnopolska wystawa ogrodnicza.

Jako jeden z pierwszych swój udział zgłosił już Zarząd Zieleni Miejskiej z Rybnika, któremu oddano do dyspozycji 1000 m. powierzchni.

Jak wynika z wyjaśnień p. MAZURKIEWICZA (kierownika technicznego ZZM) na przestrzeni 1000 m. powierzchni tego przedsiębiorstwa urządził dywanowe, różnobarwne kwietniki z 80 000 przeróżnych kwiatów. Między innymi zasadzą oni także kwiaty, jak żeniszek, begonie, kolumby, lobelie, rezyne, popielnice i seduny. (kop)

Pasertwo nie popłaca

Za 600 paczek papierosów i spirytus został na łasce losu żonę i 8 dzieci

Był niezastąpiony w zdobywaniu wódki w dniach, kiedy obowiązywał zakaz spożywania alkoholu. Na zawołanie sprowadzał spirytus i papierosy nawet nocą. Wszystkie tego rodzaju transakcje nie stanowiły dla Ryszarda Gembalczyka problemu. Jednakże prowadził życie ponad stan i to właśnie zmusiło władze do przeprowadzenia rewizji w jego mieszkaniu; jej efekt był zdumiewający.

Milicja wykryła w ciasnym mieszkaniu Gembalczyka ponad 600 paczek różnych gatunków papierosów, ponadto: cygara, tytoń i większą ilość spirytusu.

Wszystko energicznie śledztwo. Okazało się, że 15 maja 1958 r. Gembal zyk wtargnął do podręcznego magazynu sklepu monopol-

wego w Niedobczycach i skradł tam 618 paczek papierosów, tytoń, cygara, worek jutowy i dwie skrzynie spirytusu oraz 3000 zł gotówki. Wartość skradzionego towaru sięga blisko 20 000 złotych.

Onegdaj Gembalczyk stanął przed Sądem Powiatowym w Rybniku. Oskarżony nie przyznał się do winy, twierdząc, że wspomniane wyżej artykuły... znalazł. Sąd nie dał wiary jego wyjaśnieniom i skazał Gembalczyka na 30 miesięcy więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich, praw honorowych na okres lat trzech.

Ryszard Gembalczyk, cieśla z zawodu, jest ojcem 8 dzieci i był już raz karany. (les)

Tajemnica włamań wyjaśniona Nieobczyce i Radlin odetchnęły Czterooosobowa szajka włamywaczy za kratami

Mieszkańcy Niedobczyc byli coraz bardziej zaniepokojeni rosnącą w ich miejscowości liczbą włamań. Już w styczniu br. w nocy z 14-go na 15-go, nieznani sprawcy przepłuli kraty i wybiwszy szyby, wtargnęli do sklepu nabiwałowego RPZG nr 5, skąd skradli sporo czekolady i innego towaru wartości 3.370 zł, oraz około 2.800 zł gotówki.

Po tym fakcie nastąpiła pewna przerwa, aż nagle — 14. IV. 59 r. — znowu włamanie w Niedobczycach. Po wygięciu krat i wybiściu szyby włamywacze okradli sklep rzeźniczy MHD nr 28, pozabawiając go towaru wartości ok. 2.000 złotych. Rozzuchwaleni nie pomysłili teraz nawet o przerwie. Już po kilku dniach, 26. IV. 59 r., przepłuli kraty w kiosku RPZG nr 6 na terenie Rybnickich Warsztatów Naprawczych i skradli towaru wartości 7.000 złotych. Ponieważ do dokonania tego czynu konieczne były specjalne narzędzia, krótko przed włamaniem nieznani jeszcze wówczas przestępcy wtargnęli do warsztatu ślusarskiego ob. Wilhelma Bizgwy w Niedobczycach, skąd zabrali narzędzia ślusarskie wartości 1.500 złotych.

Kim są włamywacze? Ilu ich jest? Na te pytania postanowiła w krótkim czasie odpowiedzieć Milicja... — oto już w dwa dni po o-

brabowaniu kiosku — za kratkami znalazła się czterooosobowa szajka, zamieszkała w Niedobczycach: ALFRED WITOSZ ur. 1937, zam. ul. Paderewskiego 17, JAN BUCHALIK (1939), zam. ul. 3 Maja 30, JERZY DOLA (1941), ul. 3 Maja 4, oraz JERZY UCHER (1941), ul. 3 Maja 34.

Włamywaczom, przy których znaleziono pewną część skradzionego łupu, udowodniono nie tylko cztery pierwsze sprawy, ponadto okazało się w toku dochodzeń, że konto niedobczyckich złodziei obciążają jeszcze dwa dalsze włamanie, tym razem w Radlinie. Nie znaczy to, że nie dojdą do tego jeszcze inne sprawy. Dochodzenia bowiem wciąż jeszcze trwają. (zbi)

Streptomecyna leczy... drzewa

Sensacyjne doświadczenie w rybnickich sadach

Ferdynand Joško z Rogowa, długoletni hodowca pszczoł, prowadził w swym sadzie ciekawe eksperymenty z mieszkańcami psiek.

Wiadomo, że kwiaty i drzewa, zwłaszcza owocowe, cierpią na liczne schorzenia. Taki stan rzeczy przynosi obciążenie szkody gospodarce ogrodniczej. Szczególnie złośliwa stała się plaga tzw. „zgorzeli amerykańskiej”. Wyśiłki zmierzające do jej likwidacji nie dawały pożądanego efektu. Jak się wydaje, skuteczny środek walki z tą plagą uzyskał drogą żmudnych doświadczeń Ferdynand Joško.

Zainicjował on leczenie drzew... streptomecyną. U wylotu ula umieścił urządzenie z zawartością streptomecyny, którą „oklejają się” pszczoły. W ten sposób antybiotyk zostaje przeniesiony na kwiaty. Praktyka wykazała, że drzewa, zapyłone streptome-

Międzynarodowe spotkanie szachistów w Żorach

Jak już podawaliśmy — w PDK w Żorach odbędzie się spotkanie szachistów z naszego terenu z mistrzem NRD p. Lotharem Golzem, który rozegra symulantkę na 30 szachownicach.

Atrakcyjny ten mecz odbędzie się w sobotę, 9 bm. o godzinie 18.00.



Jeden z kierowców Huty „Silesia”, ob. EDWARD KYCIA, postanowił dla uczczenia III Zjazdu Partii przejechać na przydzielonym mu samochodzie marki „Lublin” — bez zasadniczej naprawy — liczbę kilometrów znacznie przekraczającą normę przebiegu samochodu tego typu. Kycia przejechał łącznie 240 tysięcy kilometrów bez naprawy głównej. Odległość ta równa się 6-krotnemu obwodowi Ziemi na równiku. Poza tym dokonał poważnej oszczędności paliwa i smarów. Należy on do tych kierowców, którzy stale podnoszą swój poziom techniczny i fachowy. Fakt, że chętnie pomaga młodszemu kolegom, zjednał mu ich szacunek i zaufanie. (zbi)

Zalesimy nieużytki

RACIBÓRZ. Tegoroczna akcja zalesiania na terenie pow. raciborskiego obejmuje wszystkie nieużytki oraz drogi publiczne, które obsadzone zostaną 1 500 drzewami owocowymi i liściastymi. (ZAP)

Minister Oświaty Wł. Bieńkowski z wizytą w Pszowskiej ZSG

PSZÓW. W ostatnim kwartale ub. miesiąca złożyli wizytę Zasadniczej Szkole Górniczej w Pszowie niecodzienni goście, a mianowicie minister oświaty Wł. Bieńkowski oraz wiceminister inż. Michał Godlewski. Przedstawiciele Ministerstwa Oświaty przybyli na Śląsk m. in. po to, by zapoznać się z osobistością z poziomem nauczania oraz zajęciami uczniów tego typu uczelni.

Jak stwierdził min. Bieńkowski — wychowankowie pszowskiej Szkoły Górniczej, część z których mieszka na miejscu w internacie, umieją sobie dzięki staraniom kierownictwa tej uczelni zorganizować zajęcia pozalekcyjne. Powinny z tego przykładu korzystać również inne szkoły. (fp)

Załogi wodzisławskich cegiełń najlepsze w województwie

WODZISŁAW. W przeddzień Święta Pracy pracowników ce-

Nie pomogło sfalszowanie dokumentów

WODZISŁAW. W areszcie śledczym osadzono Karola Bernarka z województwa lubelskiego, który w kwietniu br. skradł książeczkę oszczędnościową PKO Stanisławowi Czarnieckiemu, a następnie usiłował pobrać gotówkę z książeczki, fałszując swoje dokumenty osobiste.

Bednarkowi nie udało się jednak pobrać cudzych pieniędzy, gdyż przeszkodziła mu w tym milicja.

Fo Świącie Radości

(Dokończenie ze str. 1)
węglu, pomaszterowali hutnicy, metalowcy i koksarze, kolejarze i pocztowcy, urzędnicy, technicy i inżynierowie, kobiety i mężczyźni, tysiące ludzi — od najmłodszych, niesionych często przez mamusie na ręce — do najstarszych, podpierających się laską weteranów ruchu robotniczego i powstań śląskich. A przede wszystkim, gdziekolwiek trafiliśmy, na pierwszy rzut oka zauważyliśmy przede wszystkim młodzież. Tysiące młodzieży w sportowych strojach klubów, w mundurkach szkolnych i harcerskich, pływających w tanach zespołów świetlicowych, niosących namalowane na planszach wykazy własnych osiągnięć. Piękne i barwne były te wszystkie manifestacje.

Zaś w godzinach popołudniowych, mimo niesprzyjającej pogody — na wyznaczonych z góry miejscach odbywały się do późnego wieczora zabawy. Nie ulekił się słońce sportowcy, którzy na dziesiątkach boisk rozegrali okazyjne mecze, ani zespoły świetlicowe, które przemoczone chłami żwawo uwiły się na estradach. Palily się też ogniska harcerskie.

Jedno jest zatem pewne: tak pięknego i radosnego Święta Pierwszomajowego nie było już dawno, i dawno też nie manifestowało w tym dniu Święta Radości tylu ludzi... (fp)

Dziękczynne listy z całej Polski

Rybnik Mekka... tysiąch panów

Od „Dermafilu“ rosną włosy

Nie, to nieprawda, że w Rybniku mamy najwięcej łysiejących czy też już całkiem łysych panów! Przeciwnie — stolica ROW-u zdobyła w ostatnim czasie rozgłos produkcją doskonałego preparatu zapobiegającego wszelkim schorzeniom włosów. Jest nim „Dermafil“ wytwarzany w Spółdzielni Pracy „Progress“ z zarządu tej spółdzielni otrzymaliśmy do przeczytania kilkadziesiąt listów od ludzi, którym groziły łysienie. Oto fragmenty tej obfitej i entuzjastycznej korespondencji!

„...czepiałem się każdego lekarstwa, aby zniszczyć trapiące mnie od kilkunastu lat łupież i postępującą „smutnie“ napróżd

łysinę. Po przeprowadzeniu kuracji „Dermafilem“ muszę Wam wyrazić uznanie! Nie mam tu plechu. Włosy mi już nie wypadają. Dziękuję!” (Eugeniusz B. ze Szczecina, dentysta).

„Proszę mi przysłać za załączeniem pocztowym 120 sztuk „Dermafilu“. Furora wśród klientów!” (Leokadia S. i S-ka Drogeria — Wrocław).

„Dlaczego tak trudno nabyć „Dermafil“? Koledzy, przezwyciężcie w katastrofalnym tempie łysiejąc, używając „Dermafil“, uzyskują świetne rezultaty. Proszę mi przysłać na adres...” (Michał W. z Zielonej Góry).

„Wprawdzie nie mam jeszcze dzieci, które by się pobawiły moją gęstą czupryną, jaką niewątpliwie mógłbym mieć po zastosowaniu „Dermafilu“ — to jednak chciałbym ten środek zastosować. Proszę o dwie paczki...” (Jerzy O. z Dębicy).

„...odtąd będę Waszą chodzącą reklamą, propagującą doskonały środek na wzmocnienie włosów — „Dermafil“ (Krystyna W. z Wesołek K. W-wy).

„Składam gorące podziękowanie zarządowi „Progressu“ za lek, który otrzymałem. Jestem z niego zadowolony. Daje pełną gwarancję odzyskania zdrowych włosów. Wdzięczny klient Waszej firmy — Piotr W. z Płocka).

Wystawa prac amatorów - plastyków

W dniach od 9 do 16 maja br. trwać będzie w pomieszczeniach Muzeum Ziemi Rybnickiej (Rybnik, Rynek) wystawa prac uczniów Państwowego Ogniska Plastycznego z Rydułtów. Wystawione zostaną prace z zakresu malarstwa, rysunku, rzeźby, grafiki i literatury.

Dla zainteresowania społeczeństwa warto dodać, że w tym roku szereg prac rzeźbiarskich w węglu wysłanych zostanie do Chin Ludowych oraz do Argentyny.

Ponadto ekspozycję wykonaną przez uczniów POP z Rydułtów wystawiane będą w tym roku na międzynarodowych wystawach sztuki malarskiej w ZSRR, Szwajcarii, Szwecji, Anglii, Norwegii, Włoszech, Hiszpanii, Iranie, Iraku oraz takich „egzotycznych” krajach jak Australia, Urugwaj, Chile, Wenezuela. (fp)

20 000 „Pingwinów“ dziennie

Nowa produkcja RZPT

RYBNIK. Załoga Rybnickich Zakładów Przemysłu Terenowego podsumowała ostatnio na specjalnym zebraniu roczną pracę. Jak się okazuje, przedsiębiorstwo to dzięki sukcesom produkcyjnym osiągnęło dość znaczny fundusz zakładowy, wynoszący 326.000 zł.

Z kwoty tej 180.000 zł przeznaczono na nagrody za sumienną i wydajną pracę, pozostała zaś część na budownictwo mieszkaniowe, potrzeby kulturalno-oświatowe, socjalne itp.

RZPT dąży do stać się, by wzbogacić swój asortyment. Rozpoczęły one nowy rodzaj produkcji (który ukazał się już na rynku), jak torciki gryzłowe i herbacianki w czekoladzie, zamierzają też wytwarzać krajankę waflo-

wą w czekoladzie. Tyle, jeśli chodzi o słodczyc. Zaś z „pikantnych” artykułów RZPT rozprowadzać będą majonez musztardowy i słone paluszki.

Przygotowując się zaś do sezonu letniego — zakłady postanowiły produkować w większej ilości popularne lody „Pingwin”. Nowo zainstalowane urządzenia, będącym z końcem czerwca br., zaś ich maksymalna zdolność produkcyjna wyniesie 20.000 sztuk dziennie. (kop)

Sąsiedzi zapobiegli pożarowi stodół

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ. Pod koniec kwietnia br., w godzinach wieczornych wybuchł z niewiadomych przyczyn pożar w zabudowaniach gospodarczych mieszkanca dzielnicy Mazurów J. Gajdy.

Pożar stodół został w porę dostrzeżony przez Wincentego Michalika, który zaalarmował sąsiadów i przystąpił do lokalizacji ognia. W ciągu kwadransa ogień zgaszono. Na miejsce wypadku przyjechały straże pożarne, których członkowie ograniczyli się do zapobieżenia ewentualnemu po-

Powyższe fragmenty listów nadsyłanych do „Progressu” nie potrzebują komentarzy. (Zdaje się tylko, że Rybnik urasta powoli do Mekki, w której wszyscy mężczyźni zagrożeni łysiną widzą zbawienie i źródło przyszłych triumfów u... pici nadobnej „Poczekajmy jeszcze trochę, wzorem Monachium w niedalekiej przyszłości Rybnik będzie miejscem oryginalnego zjazdu łysych i łysiejących... (les)

1000 lat — 1000 szkół

JASTRZĘBIE GÓRNE. W przeprowadzonej wśród rolników zbiórce na Społeczny Fundusz Budowy Szkół przoduje aktywny społeczny gromady Jastrzębie Górne. Plan pierwszej raty wpłat na ten cel wykonano w 115 procentach, a tacy rolnicy jak JÓZEF WROŻYNA, TEOFIL SITKO, FRANCISZEK KOCUR, ADOLF JARZYNA, TEO IL GAJDIK, AGNIESZKA WALA, EDWARD KANIA, KATARZYNA ŚMIETANA, JAN CZECH, TEOFIL SZULIK i inni wpłacili od razu całość kwoty, przyznawanej z tytułu opodatkowania na SFBS.

To, że gromada Jastrzębie Górne przoduje pod każdym względem w powiecie wodzisławskim zawiadującą należy do dobrej współpracy aktywność gromadzką z miejscowym nauczycielstwem. (i)

Pawilony, werandy, kajaki, narty wodne

W Palowicach — jak nad Bałatonem

Rok temu ukazał się w „Nowinach” reportaż o Palowicach. Reporter nasz nie tyle może „odkrył” urok tej małej i cichej miejscowości, ile raczej wskazał na realne możliwości przekształcenia jej w atrakcyjny ośrodek letniskowy.

Nasz „alarm”, że Palowice, ta piękna miejscowość zagubiona wśród mieszanych lasów i rozległych jezior, położona kilkanaście kilometrów od Rybnika na linii Katowice-Racibórz, jest niewykorzystana — poskutkowało.

Huta „Batory” zakupiła w Palowicach kilka hektarów ziemi i z godnym pochwałą entuzjazmem wznowiła na nich atrakcyjny ośrodek letniskowy. Nie jest rzeczą wykluczoną, że w przyszłości wyróżni się tu stały ośrodek letniskowy.

W tej chwili powstaje nad jeziorem okazały pawilon z werandami. Podreperowana zostanie przystań kajakowa. Amatorów „wodnego szaleństwa” ucieszy w związku z tym fakt wzrostu ilości kajaków i łodzi. Być może, iż będzie tu też okazja do korzystania z nart wodnych. Począwszy od pierwszego niedzieli maja — na palowickim boisku (obok zabytkowego zamku, położonego o 10 min. drogi od jeziora) odbywają się błyskawiczne turnieje sportowe. Dla miłośników tańca — zabawy.

Słońce przegrzewa coraz mocniej. W zakładach pracy skończył już „licytację”: kto i kiedy otrzyma urlop. Dokąd pojedzie? Zatrzymajcie się! (les)

Nieumiejętna jazda przyczyną śmierci

Dnia 30. IV. 59 r. o godzinie 15 w Czernie (pow. Rybnik) zdarzył jeden z tych tragicznych wypadków, które powinny być ostrzeżeniem dla przypadkowych motocyklistów, nie posiadających prawa jazdy. PAWEŁ WOREK (ur. 1932 r.), zamieszkały w Rydułtowie, nie miał prawa jazdy, a nawet zarejestrowanego motocykla. Nie dziwnego, że nieumiejętna, nie oparta na właściwych kwalifikacjach jazda pozbawiła Pawła Worka życia. Wjechał bowiem na przód drogi i zderzył się z ciężarówką, która zderzyła się z drzewem. (zbi)

Niecierpliw... złodziej

BOGUCZOWICE. Sąd Powiatowy w Rybniku skazał na rok więzienia Stanisława Podowskiego z Boguszwic, Podowski przebywał na leczeniu w szpitalu i mimo że stan jego zdrowia nie był zadowalający, opuścił go przedwcześnie, by okraść swoich kolegów z kompletnej garderoby, mundurku wojskowego, wiecznego płóta itd.

Młodzi dali przykład Skwerek przy Chrobrego — uporządkowany Czy znajdą się naśladowcy?

RYBNIK. Od dawna już skwerek przy ul. Chrobrego w Rybniku, na przeciwko Miejskiej Komendy Straży Pożarnej, wymagał uporządkowania. Nie wspominając już o stertach „składanych” tu przez rybnickich śmieci i odpadków oraz wykorzystywaniu znajdującego się w tym miejscu b. schronu przeciwlotniczego na... ubikacje — w najlepszym razie dziesiątki i setki przechodniów uważało skwer za ziemie nieczyją, skracając sobie drogę i deptając niemiłosiernie posianą trawę.

W ramach zaprowadzania generalnych porządków w Rybniku do akcji włączyła się również młodzież szkolna. M. in. na skiero- wana do młodzieży próbie blokowego p. WASZEKIEGO uczniowie klasy V, VI i VII Szkoły Podstawowej nr 1 zajęli się doprowadzeniem do porządku wspomnianego skwera. Pod okiem nauczyciela p. FIKASIEWICZA wygrabli ścieżki, uporządkowali grządki, posiali nową trawę i posadzili kwiatki.

Teraz skwerek ten wygląda znowu możliwie. Czy jednak nie znajdą się znowu niechale, którzy

Okradł niedosłego szwagra

SYRYNIA. Emil Frydrych z Syryni włamał się w lutym br. do mieszkania swojego niedosłego szwagra Wiktora Janęczyka, któremu zabrał z mieszkania radio, zegarek oraz części garderoby.

W wyniku rozprawy sądowej Frydrych został skazany na 1 rok więzienia.

po jakimś czasie zniweczą pracę młodych ludzi?

I na marginesie jeszcze jedna sprawa: czy przykład młodych uczniów ze Szkoły nr 1 nie mogliby naśladować również starsi mieszkańcy Rybnika? Pole do popisu miały by tu komitety blokowe, organizacje... Inicjatywę pozostawiamy zresztą im samym... (fp)

Na kolonie w góry i nad morze

RYBNIK. — Już tylko kilka tygodni dzieli nas od zakończenia roku szkolnego. Z początkiem ferii letnich rozpocznie się znowu okres kolonii, organizowanych przez większe zakłady pracy, instytucje oraz szkoły.

Jak się dowiedzieliśmy, w tym roku w koloniach letnich weźmie udział z samego pow. rybnickiego przeszło 5 tysięcy dzieci, które spędzą wakacje w najpiękniejszych okolicach górskich i nad morzem.

Poza tym z półkolonii skorzysta w tym roku około 2 700 dzieci.

Dodać należy jeszcze i to, że w bież. roku wprowadzona zostanie nowa forma spędzenia kolonii letnich, tzw. obozów wędrownych, z których skorzysta też kilkuset młodych uczestników. (kop)

Rozrywki dla rekonwalescentów

KNURÓW. W Szpitalu Miejskim wydzielono specjalną, małą salkę dla rekonwalescentów. Miejscowe zakłady pracy zatrudniające się o urządzenie tego pomieszczenia.

Nie brak w nim gier różnego rodzaju. Odzwolęcom bardzo mile schodzi też czas na oglądaniu programów telewizyjnych. Ta mała sala ma na celu kopalnię „Dzieńśko” ofiarując ostatnio szpitalowi piękny aparat telewizyjny. (kop)

Festiwal wiejskich teatrów w Żorach

RYBNIK. — Wydział Kultury PRN w Rybniku organizuje w sobotę, dnia 16 maja br. o godzinie 13 w Powiatowym Domu Kultury w Żorach — powiatowe eliminacje wiejskich zespołów teatralnych. W tej ciekawie zapowiadającej się imprezie walczyć będą o palmę pierwszeństwa amatorzy teatru z Gószowic, Jankowic (gminy), Ligoty Rybnickiej Uniwersytetu Południowego w Jankowicach.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZA DŁUGI mojej żony Moniki Zi-
monowej domowej Kuli zamieszkałej
w Boguszwicach nr 11 nie odpowia-
dam, Brunon Ziemonczyk.

UNIEWAŻNIAM zgubioną przepustkę
stałą wydaną przez korp. „Jankowice”
na nazwisko Ludwik Kocot Bogu-
szowice.

UNIEWAŻNIAM zgubioną prawo jazdy
wydane przez PPRN Wodzisław
oraz książeczkę wojskową wydaną
przez WKR Rybnik na nazwisko Nor-
bert Wichary Pszów.

UNIEWAŻNIAM zgubioną przepustkę
stałą wydaną przez korp. „Jankowice”
na nazwisko Konrad Zawłoda Papi-
łów.

UNIEWAŻNIAM zgubioną asygna-
cję chrobogą serii K-53 nr 30451 za czas
od 21. III. 1959 r. do 31. III. 59 r. wy-
dana przez lekarza zakładowego korp.
„Małpa” na nazwisko Franciszek
Ważel, Rybnik.

SPRZEDAM domek jednorodzinny z
przysiadem w stanie surowym w Tu-
rzy Śl. przy szosie. Wiadomość: Wo-
dzisław Śl. ul. Dworcowa 9, tel. 25.

TANIA wyprzedaż z powodu likwi-
dacji sklepu. Rybnik ul. Mikołowska 4
(obok nowego kościoła).

SPRZEDAM tożarkę oraz Heblarkę do
żelaza skok 800 Jakubczyk Józef Ra-
dziej Chrobrego 369.

SPRZEDAM okazjonalny motocykl mar-
ki NSU 100 ccm na chodzie. W stanie
dobrym. Cena 1.000 zł. Bober Bernard
Wielopole 30.

UNIEWAŻNIAM zgubioną przepustkę
stałą wydaną przez Hutę „Silesia”
na nazwisko Krystyna Leus.

SPRZEDAM parcieł budowlaną w
Żorach przy Rybku. Wiadomość w
redakcji.

UNIEWAŻNIAM zgubioną przepustkę
stałą, wydaną przez Hutę „Silesia”
na nazwisko Józef Pyszny, Rybnik II.

UNIEWAŻNIAM zgubioną przepustkę
stałą, wydaną przez Hutę „Silesia”
na nazwisko Coplek Antoni, Rybnik.

UNIEWAŻNIAM zgubioną dowód oso-
bisty wydany przez KP MO Rybnik,
książeczkę wojskową wydaną przez
WKR Rybnik, kartę wypłat i prze-
puszkę stałą wydaną przez korp.
„Jankowice” na nazwisko Rafał Ko-
stora, Boguszwice.

NAJMOCNIEJ przepraszam za słowną
obrazę Milicji Obywatelskiej w Bier-
tutowach, Zenon Majewski, Niedob-
czyce.

UNIEWAŻNIAM zgubioną przepustkę
stałą wydaną przez Hutę „Silesia”
na nazwisko Gertruda Jankowska,
Rybnik.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę
wojskową wydaną przez WKR Ryb-
nik, dowód osobisty wyd. przez KP
MO Rybnik, legitymację UPBSP. Spo-
łecznej oraz przepustkę stałą wydaną
przez korp. „Ignacy” na nazwisko
Ryszard Rubieś, Niedobczyce.

UNIEWAŻNIAM zgubioną legityma-
cję UPBSP. Społecznej wydanej przez
WKR Rybnik, na nazwisko Henryk Bu-
h, Rybnik.

SPRZEDAM komfortowy dom dwu-
piętrowy ze sklepem, garażem w
centrum Rybnika. Wiadomość w Re-
dakcji.

UNIEWAŻNIAM zgubioną legityma-
cję kółkową nr 123570, wydaną przez
DOKP Katowice, bilet okresowy
imieniny nr 2341, legitymację szkolną
nr 4, wydaną przez Technikum Bu-
dowlane w Radiborzu oraz kartę ro-
werową wydaną przez Pres. Grom.
Rady Narodowej w Chwałkach na
nazwisko Mikołaj Dąpała Zwoń-
wiec.

UNIEWAŻNIAM zgubioną przepustkę
stałą wydaną przez Hutę „Silesia”
Rybnik na nazwisko Lidia Tłoma-
cz, Ożepowice 110.

PRZEPRAZAM obywatela Aleksan-
dra Macioska 53 r. stawił obrazę
w dniu 2. III. 59 r. Henryk Marcił,
Wodzisław.

SPRZEDAM 100 kg kroczków (karpia).
Odbiór ob. Mandreia Robert,
Radziejów (Kielowice).

Czy byłeś już w nowootwartym barze

„Przystań”

w Zawadzie
powiat Wodzisław, ulica Wyzwolenia nr 2

należącym do



Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Pszowie

Estetycznie urządzone wnętrza,
oświetlenie jarzeniowe, aro-
matyczna kawa, smaczne
ciastka i dania barowe, pełny
wybór win krajowych i zagra-
nicznych oraz gry towarzyskie
gwarantują miłe spędzenie
wieczoru.

Wstąp a przekonasz się!

Ku przestrodze lekkomyślnym rodzicom!

W dniu 28 kwietnia br. wypadła z okna mieszkania położonego na drugim piętrze bloku mieszkalnego, małe dziecko Ewa Supik. Dziecko poniosło śmierć na miejscu.

Mniej może tragiczny wypadek, gdyż nie pociągający za sobą śmierci zdarzył się w dniu następnym w Rybniku. 7-letni Ryszard Barczyk, zam. przy ul. Kościuszki, chcąc przebiec jeźdźnią, wyskoczył z za mijającego go autobusu i wpadł pod koła nadjeżdżającej ciężarówki. Z poważnymi obrażeniami chłopczyk przewieziony został do szpitala.

Oto dwa przykłady, które adresujemy specjalnie pod adresem wszystkich rodziców z życzeniem, żeby wyciągnęli z nich wnioski. Nasz apel: nie pozostawiajcie dzieci bez opieki!!! (zbi)

Nowy triumf wychowanków prof. Herza

Jak nas informuje pani AMALIA PIEŁKA, kierowniczka Oddziału Kultury przy MRN w Rybniku, rybnicki uczestnik Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, wytypowani na eliminacje wojewódzkie w Katowicach, odnieśli tam duży sukces. Spośród siedmiu uczestników (pięciu w pionie szkolnym, dwóch w amatorskim) aż sześciu zdobyło poważne miejsca. Trzej wychowankowie prof. Kazimierza Herza, a mianowicie RYSZARD PASZENDA, EDWARD KIJONKA i ANDRZEJ KUSZKA zdobyli drugie miejsce, zaś RYSZARD WESOŁEK — wyróżnienie. Wyróżnienie zdobyła również uczennica Gimnazjum Żeńskiego URSZULA BIENIAS. W pionie amatorskim URSZULA KOZOK (świćlica PKP) zdobyła trzecie miejsce.

40-lecie chóru „JUTRZENKA“

RADLIN. W dniu 31 maja br. chór mieszany „Jutrzenka” w Radlinie-Obszarach obchodził będzie 40-lecie swego istnienia. Dyrygentem tego zespołu jest od 30 lat znany działacz społeczny ob. Marian Łunarski. Chór ten należy do najlepszych zespołów istniejących na terenie powiatu wodzisławskiego i podlega kat. II. Z okazji jubileuszu na uroczystość zaproszono kilka chórów śpiewających. (j)

70 koncertów estradowych * występy w Warszawie i Olsztynie Przedstawiamy zespół z Żor

Zespół estradowy przy Fabryce Sygnatów Kolejowych w Żorach narodził się 3 lata temu i przybrał nazwę „Sygnał”. Mimo dość młodego wieku poszczyni się może znacznymi sukcesami. Jak dotychczas, jest jedynym zespołem tego typu przy DOKP Katowice. W swej niedługiej karierze życiowej prezentował się już na centralnej akademii kolejarzy w Warszawie. Podobnie jak w stolicy, podbił serca kolejarzy w olsztyńskim.

Mimochodem

Rybnicka hodowla tresowanych szczurów

Każda miejscowość posiada swoje własne tradycje. Warszawa i Kraków walczy o palmę pierwszeństwa w liczbie oswojonych gołębi, Polanica-Zdrój słynie ze swoich „Basiek” — wiewiórek przyjmujących pokarm z rąk kuracjuszy, natomiast nasz kochany Rybnik? W Rybniku są tresowane szczury. Ich hodowla mieści się w sympatycznym składni kinie „Ślaczka”. Oglądasz sobie z narzeczoną film, a z nagle przychodzi się taki ogoniasty stworek i obwąchuje wam stopy. Nie

Smutny finał wesołej zabawy dwóch malarzy

KAMIEŃ. Dwaj malarze pokojowi z Boguszowic — Tadeusz Kroczyk i Wiktor Konik — zatrudnieni byli przy pracach remontowych GRN w Kamieniu. Kiedy urzędnicy opuścili biura malarze postanowili tanim kosztem się zabawić. Przerwali robotę i z biurka zabrali kilkadziesiąt złotych, za które zakupili wszystko co jest potrzebne do wesołej libacji. Wkrótce jednak dowiedzieli się o tym MO i dwaj młodzi młodzi malarze w wyniku przewodu sądowego zostali skazani na dwa lata więzienia. Konikowi Sąd zawiesił wykonanie kary na trzy lata.

W cieniu wień szybowych

Jedyne na naszym terenie UZDROWISKO ma dalsze perspektywy rozwoju

Było to uzdrowisko przeznaczone dla schorowanych robotników wlokących swe odmawiające posłuszeństwa nogi. Stukając laskami czerpali pełnią płuc zdrowe jastrzębskie powietrze, popijając słoną wodę, zawierającą odżywcze składniki mineralne.

Mimo, że jastrzębskie uzdrowisko kryło się zawsze w „cieniu” takich potęg jak Krynica czy Zakopane, do których to miejscowości zjeżdżali się w okresie międzywojennym tłumy bogactw i możni — Zdrój posiadał zawsze swe walory, lecząc ludzi cierpiących na reumatyzm. Tak było w przeszłości — tak jest i dzisiaj.

Jak będzie w przyszłości?

W chwili obecnej uzdrowisko dysponuje czterema budynkami sanatoryjnymi, w których leczy się 236 osób, skierowanych na wczasie lecznicze przez Związki Zawodowe. Oprócz nich leczy tu również dzieci, dla których

przeznaczono jeden z wymienionych pawilonów. Tyleż prawie osób przebywa w Jastrzębiu w domach czasowych FWP.

Najwięcej leczy się w Jastrzębiu — górników. Pobierają kąpiele borowinowe, solankowe, kwasowo-węglowe itp. Szeroko rozwinięto tu leczenie, zwane hydro i elektro-terapią, oraz masaż. Nad zdrowiem pacjentów czuwa w sanatorium nr 1 lekarze dr. Masny i Wahadłowy, w sanatorium nr 3 — Typrowicz i Gaborski, w sanat. nr 2 — Rotermond. Chorych konsultuje prof. Jappa z Zabrze. Dzieci pozostają ponadto pod opieką lekarską dr. dr. Karpińskiej i Kmiecica. Oprócz nich uzdrowisko posiada 8 masażystki i 2 masażystów nie licząc pielęgniarek.

Uzdrowisko rozszerza swą działalność. Do 30 czerwca br. przejmie dodatkowo „Katowiczanek” i „Floriana”, w których urządzony zostanie ośrodek leczniczy dla dzieci, będący przedłużeniem leczenia szpitalnego. Nad jego działalnością czuwać będzie prof. dr Chwalibogowski.

W perspektywie następnych dwóch lat przebudowane zostanie kasyno zdrojowe, które nabierze charakteru wizerunku ośrodka rozrywkowego. Ponadto projektuje się budowę nowego sanatorium na terenie majątku.

Ze w jastrzębskim uzdrowisku można należeć wypocząć przekonali się sportowcy sosnowieckiej „Stali”, którzy niedawno te-

mu przebywali w Jastrzębiu i przerwali pasmo swych niepowodzeń.

Tak więc uzdrowisko jastrzębskie ma przed sobą dalsze perspektywy rozwoju.

Co trzeba zrobić

W okresie międzywojennym zbudowano w Jastrzębiu basen, którym obecnie opiekuje się miejscowe koło LZS. Ponadto były tu dwa korty tenisowe. Na jednym z nich wybudowano targowisko, drugi kort został również zaniedbany. Warto pomyśleć o jego odbudowie.

W niedalekiej przyszłości kierownictwo uzdrowiska obiecywało urządzić ogródek jordanowski, sprowadzić do Jastrzębia łabędzie itp. Z tych zamierzeń niewiele się zrealizowało. Obieckanki-cacanki...

Park jastrzębski jest piękny ale tylko od strony centrum. Większa jego część przedstawia naprawdę opłakany wygląd.

Skoro jastrzębskie uzdrowisko ma działać nadal — warto pomyśleć o zrealizowaniu zamierzeń, mających na celu upiększenie uzdrowiska.

J. Ślwik

Majowe nowinki górnicze

Zobowiązania 1-majowe — opiewające na 17.000 ton węgla ponad plan kwietnia br. — kopalnie rybnickie wykonały z nadwyżką, wydobywając 20.770 ton węgla ponad plan. Najwięcej ponadplanowych ton węgla dały załogi kopalni „Ignacy” (7440 ton), „Chwałowice” (5000 ton), „Rydułtowy” (4800 ton) i „Marcel” (2550 ton). Na uwagę zasługują także załoga kopalni „Dębieńsko”, która po okresie niepowodzeń wykonała plan wydobywania na kwiecień br. z nadwyżką 500 ton. Również pozostałe kopalnie RZPW („Anna”, „Rymer”, „Jan-kowice”) wykonały swe zadania produkcyjne.

Łącznie Rybnickie Zjednoczenie uzyskało w kwietniu br. najlepsze — w b. roku — wyniki na odcinku wydobywania i wydajności pracy. Był to zarazem najlepszy wkład górników rybnickich w Czyn 1-Majowy.

W rzędzie 17 kopalni, które wyróżniły się w skali krajowej w realizacji Czynu Zjazdowego — znalazła się również kopalnia „Ignacy”.

Cegielnie, należące do Rybnickiego Przedsiębiorstwa Materia-

Po 38 latach...

38 lat temu, w nocy z 2 na 3 maja, wybuchło III Powstanie Śląskie jako odpowiedź polskiego ludu na niesprawiedliwe postanowienie komisji międzyaliancej, przyznającej w wyniku sfałszowanego plebiscytu większą część Śląska — Niemcom. Za broń chwycili wówczas robotnicy i chłopcy; w szeregach powstańców znalazła się młodzież, która wraz ze starszymi od siebie powstańcami postanowiła bronić ziemi i mo- wy swoich ojców.

Wspomnienia z tamtych lat zbrojnego czynu odżyły raz jeszcze w dniu 2 maja na licznych białkach i apelach powstańców, które staraniem ZBoWiD zorganizowane zostały w kilkunastu miejscowościach powiatu rybnickiego i wodzisławskiego.

W samym Rybniku i dzielnicy Ligota, w Chwałowicach, Boguszowicach Jankowicach, Żorach, Popielowicach, Niedobczycach, Niewiadomiu, Bierutówkach, Głównach, Radlinie, Gólkowicach, Pszowie, w Rydułtowach Radoszowach, Olzie, Lubomii, Pstrąonej, Kobylej i Knurówie zebrał się przy wieczornych ogniskach raz jeszcze ci wszyscy żyjący, którzy wówczas, w nocy z 2 na 3 maja 1921 roku chwycili za broń, by stawić czoła pruskiej przemocy, a którzy dożyli naszych czasów. Asystowała im harcerska młodzież, pokolenie tych właśnie ludzi, którzy wtenczas nie ugięli się przed knowingami popierających Niemców imperialistów.

Wśród cichy odbyły się przy ogniskach apele poległych w tamtym pamiętnym roku śląskich powstańców, których nie brakło chyba w żadnej z naszych miejscowości; odczytane zostały nazwiska pomordowanych przez faszystów bojowników o wolność i demokrację, wreszcie nazwiska tych którzy polegali na polu chwały, walcząc w ruchu oporu przeciwko hitlerowskiej przemocy. Zaś na wszystkich mogiłach powstańców, u stóp pomników i pod pamiątkowymi tablicami, upamiętniającymi ówczesny zbrojny zryw śląskiego ludu, spo- częły w ub. sobotę wieńce i wiązanki kwiatów.

Sobotnie apele powstańcze zakończyły się wszędzie tradycyjną powstańczą grochówką. (fp)

Nie cieszył się długo kradzionymi pieniędzmi

RADLIN-OBSZARY. W lutym br. w radlińskim DMG nr 1 odbywała się libacja, suto zakrąpiła wódka. Po wypiciu ostatniego kieliszka jeden z jej uczestników — an Żrebice położył się spać. Skorzystał z tego inny mieszkaniec DG — Wacław Klimaszewski, który zabrał mu 1500 złotych. Zdemaskowany złodziej początkowo nie chciał się przyznać do kradzieży. Dopiero kiedy otrzymał „porządne łanie” oddał pieniądze, które w międzyczasie przechował sobie u innego mieszkańca DG.

Sąd Powiatowy w Wodzisławiu skazał Klimaszewskiego na 3 miesięcy więzienia.

Na nic taka znajomość

WODZISŁAW. Niedawno temu na polecenie Prokuratury Powiatowej osadzono w areszcie śledczym Stanisława Wandkiego, łamieszkałego do niedawna w DMG Czerwionka. Wandkie, przebywający w DMG w Czerwionce, za przyjaźnił się z Franciszkiem Szwugierem, którego namówił do przyjęcia pracy w Wodzisławiu, a następnie okradł z garderoby, stanowiącej wartość 3 tysiące złotych.

MIĘJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

Zakład Remontowy w Raciborzu, ul. Londzina 18
zatrudni natychmiast

dwóch dekarzy, czterech zdunów, dwóch blacharzy

oraz

10 pracowników fizycznych niewykwalifikowanych

do prac remontowych na terenie Raciborza
Zgłoszenia osobiste przyjmuje kierownik zakładu.

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” w PSZOWIE, pow. Wodzisław

zawiadamia wszystkich swych członków, że zgodnie z uchwałą WZP oraz Zarządu Spółdzielni w okresie

od 15 maja do 15 czerwca br. wypłacane będą w biurze Gminnej Spółdzielni w Pszowie, ul. Wyzwolenia 76, dewidendy

od wpłaconych udziałów z podziału czystej nadwyżki za rok 1959 w postaci bonów towarowych. Uprasza się wszystkich członków o osobiste stawienie się w powyższej sprawie w biurze Spółdzielni z książeczką udziałową. Należność członków, którzy nie stawiają się w powyżej podanym terminie po odbiór bonów, spisana zostanie na fundusz zasobowy Spółdzielni.

PRZEDSIĘBIORSTWO MONTAŻU URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH PW zatrudni od zaraz na montażach prowadzonych na terenie okręgu rybnickiego:

elektromonterów pracowników niewykwalifikowanych

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego obowiązującego w Przemysle Węglowym.

Osobiste zgłoszenia przyjmuje PRZEDSIĘBIORSTWO MONTAŻU URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH PW, Katowice-Koszutka, Aleja Róży Luksemburg 2 (biurowiec) I-sze piętro, pokój 111.

Spotkania z G. Morcinkiem

WODZISŁAW. — W ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy odwiedził powiat wodzisławski Gustaw Moreinek.

We wtorek pisarz spotkał się z nauczycielami i młodzieżą szkolną w Jastrzębiu Zdroju.

W środę w Wodzisławiu odbył się wieczór autorski dla publiczności. Spotkaniem minęły w miłej serdecznej atmosferze.

G. Morcinek mówił o sprawach młodzieży, literaturze i warsztacie pisarskim.



Na boiskach klasy A i B

Tylko GKS Rymer, Silesia Rybnik i Czarni Gorzyce jeszcze bez porażki

Szóstą niedzielą mistrzostw klasy A. Na placu boju pozostała już tylko jedna drużyna bez porażki. Wszyscy domyślają się zapewne, że chodzi o GKS Rymer, którego piłkarze „splamili się” zaledwie czterema utraconymi bramkami. Kiedy skończy się zwycięska seria Rymera, kiedy otaczający go nim niepokonalność należeć będzie do przeszłości? W spotkaniu z Unią Krywałd Rymer zagrał dobrze, odnosząc pewne zwycięstwo. Jego wartość obniża może nieco fakt, że Unia gra bez bramkarza Kuli, który leczy kontuzję nogi.

Chwilowo z walki o czołowe miejsce odpadł RKS Górnik, który po porażce w Rydułtowach spadł z II i IV miejsce. Piszę chwilowo, bo piłkarze RKS stać na ponowne zajęcie wysokiej lokaty. W Rydułtowach rybnicki górnik zagrał słabiej i byli bezradni wobec dobrze i ambitnie grających gospodarzy. Kolejne i niemiłej rewelacyjne zwycięstwo odniosła Concordia Radlin, zwyciężając na neutralnym boisku rezerwy radlińskiego górnika 2:0. Po dwa cenne punkty zdobyli: Górnik Chwałowice, Concordia Knurow Ib, Górnik Jankowice oraz Kolejarz Wodzisław. Ten ostatni stoczył dramatyczny pojedynek na trudnym boisku Olzy Godów, odnosząc zwycięstwo 3:2. Kolejarz zdobył zasłużenie dwa punkty i rzec można sukces zwycięzca on w głównej mierze doskonałej grze napastnika Szulca I.

Górnik Chwałowice	6	5	11:13
Olza Godów	6	5	9:12
Plomień Czuchów	6	5	8:13
Górnik Radlin Ib	6	4	6:9
Unia Krywałd	6	4	7:11
Górnik Jankowice	6	3	9:13
Pogoń Niedobczyce	6	3	7:13
Przyszłość Rogów	6	1	5:23

LZS Gierałtowice	5	4	10:15
Zuch Orzepowice	5	3	12:12
Kolejarz Żory	5	3	7:11
Jedność Jejkowice	5	2	11:29
LZS Przegda	4	1	4:11

KLASA B (II GRUPA)

Górník Pszów Ib — LKS Zabełków 2:1, GKS Rymer Ib — KS-27 Gólkowice 3:2, Czarni Gorzyce — Kolejarz Olza 6:5, Polonia Łaziska — Gwiazda Skrzyszów 1:0, LZS Krzyżkowice — Górník Wilchwy 1:7, Unia Turza — Silesia Lubomia 2:4.			
Czarni Gorzyce	5	10	21:5
GKS Rymer Ib	5	8	7:4
Górník Pszów Ib	5	6	15:9
LKS Zabełków	5	6	9:8
Silesia Lubomia	5	6	12:13
Górník Wilchwy	5	5	12:8
Kolejarz Olza	5	4	19:15
KS-27 Gólkowice	5	4	7:13
LZS Krzyżkowice	5	4	8:20
Polonia Łaziska	5	4	8:9
Gwiazda Skrzyszów	5	3	5:9
Unia Turza	5	1	8:20

KLASA B (I GRUPA)

Górnik Czerwionka Ib — Polonia Niewiadom 5:0, Silesia Rybnik — Jedność Jejkowice 8:3 LZS Adamowice — LZS Przegda 2:0, LZS Gierałtowice — RYF Rybnik 6:1, Kolejarz Żory — Start Piec 1:4, LKS Dąb Gaszowice — Zuch Orzepowice 2:1, pauzował Piast Leszczyn.			
Silesia Rybnik	5	9	19:7
Górnik Czerwionka Ib	3	6	11:2
Dąb Gaszowice	4	6	10:6
LZS Adamowice	5	6	7:7
Piast Leszczyn	3	5	4:0
Start Piec	5	5	16:11
Polonia Niewiadom	4	4	12:8
RYF Rybnik	5	4	12:16

Jedenasta lokata Radlina budzi niepokój...

Tradycyjny, cotygodniowy przegląd wydarzeń piłkarskich „naszego podwórka” rozpoczniemy jak zwykle od ostatniego meczu Górnik Radlin. Temat ten został już właściwie wyścielony przez resztę kolegów z Radia i gazet, niemniej do ich uwag można dodać pewne charakterystyczne spostrzeżenia. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że niedzielny mecz Górnik Radlin z warszawską Legią był najślabszym pojedynkiem rozegranym w tym sezonie przez nasz zespół. Jest wielką tajemnicą dla wszystkich obserwatorów tego pojedynku, słaba forma większości graczy. Mniej pewny niż zwykle był Osłizko, słabiej zagrał: Hibner i Niedźwiedzi, w napadzie większość akcji hamowana była przez Kubocza i ciągle kulejącego Krawczyka.

Po meczu miałem możliwość wymiany kilku zdań z działaczami piłkarskimi obecnymi na stadionie.

nie rybnickim. Jeden z nich wyraził następującą opinię o drużynie Radlina: „Do linii defensywnych można mieć zaufanie, niepokój budzi natomiast nieproduktywna gra napadu. Obawiam się nawet, czy w tym zestawieniu atak radliński zdolny będzie strzelić w najbliższych meczach chociaż jedną bramkę”. Szybki skrzydłowy Dybała i Paskowski oraz niezłego Kokota należałoby uzupełnić równie bojowymi łącznikami. Krawczyk jest niewątpliwie dobrym piłkarzem, jednak odkad odczuwa ból kolana (cierpi reumatyzm), jest znacznie mniej pożyteczny. Kubocza należałoby wypróbować w linii pomocy. Są to oczywiście tylko nasze spostrzeżenia a i jest rzeczą trenera i kierownictwa zespołu wpłynąć na bardziej bojową grę ataku. Pozostający w odwodzie młodzi piłkarze jak Polnys i Dębowski, byliby naszym zdaniem, dobrymi partnerami Dybały, Kokota i Paskowskiego. Zresztą gdyby koncepcja taka nie przyniosła spodziewanego efektu, należałoby szukać jeszcze innego rozwiązania. Górnik Radlin posiada rezerwę w klasie A i wielu utalentowanych juniorów.

Górnik nie jest właściwie tak słaby, jak wskazywałyby wyniki ostatnich trzech spotkań. Z pewnością natomiast niektórzy gracze zachowani są inicjatywą w budowaniu szybkich akcji, czekając na sposobność wejścia z piłką do siatki. Rzadko zdarza się, by któryś z napastników Radlina poza Dybałą zdobył się na zaskakujący strzał z dalszej odległości. Od zawodników wymaga się także, by w czasie gry wykonywali rady i wskazówki trenera. Samouspokojenie, że nie wyszło, sędzia skrzywdził lub przeciwnik zagrał zbyt ostro, jest najgorszą receptą na słabą grę. W sobotę Górnik Radlin gra w Chorzowie z Ruchem i będzie starał się za wszelką cenę odrobić punkty utracone z Legią.

O Concordii Knurow zwykliśmy już mówić, że jest to drużyna chimeryczna. Po rewelacyjnych zwycięstwach nad Stalą Sosnowiec i Legią Krosno, Concordia poniosła niemiłą rewelacyjną porażkę 0:5 z Wawelem w Krakowie. Boza Hornem, Sikora, Rujak'em i Grychołem, pozostali gracze knurowscy wykazywali na boisku Wawelu zabrawiającą słabą kondycję. Widocznie niektórzy z nich zbyt długo zaangażowali się w zabawy pierwszomajowych. Najbliższy mecz mistrzowski Concordia rozegra w niedzielę w Gliwicach z Piastem. W drużynie Knurowa zabraknie kontuzjowanego bramkarza Horna, którego prawdopodobnie zastąpi 16-letni rezerwowy Porwół.

Ze zmiennym szczęściem grają nasi III-ligowcy. Górnik Czerwionka wykazał w ostatnich dwóch meczach wyższą formę, zdobywając na wyjazdach trzy cenne punkty. Nie wiecie się natomiast Górnikowi Pszów, okunującemu jedno z ostatnich miejsc w tabeli. W niedzielę nasze zespoły mają okazję zdobyć punktów. Górnik Czerwionka gra u siebie ze Stalą Zabrze, Górnik Pszów z BBS Bielsko.

Rotraxy żużlowców RKS pewno jadą po czwarte mistrzostwo Polski

Porażkę piłkarzy Górnik Radlin w pewnym stopniu zrehabilitowali żużlowcy RKS, zwyciężając w kolejnym meczu o mistrzostwo I ligi RKKS Rawicz 54:23. Po trudnym meczu na torze Częstochowy (wygranym przez Górnik 42:36) obawialiśmy się trochę o naszych żużlowców. Nie oznacza to, by w rachubę wchodziła porażka z Rawicem. Chodziło tylko o to, czy Górnicy zwyciężą i tego rywała w przekonującym stylu. Wszelkiego rodzaju obawy okazały się niepotrzebne.

Żużlowcy trzykrotnego mistrza Polski, aczkolwiek w ich zespole zabrakło kontuzjowanego Wierczorka bez większego trudu pokonali gości z Rawicza 54:23. Był to właściwie pojedynek bez historii. Górnicy zwyciężyli pewnie w większości pojedynków. Obok dobrej jazdy J. Maja i St. Tkoczka, należy podkreślić coraz lepszą postawę Philippa oraz datującą się od meczu w Częstochowie poprawę formy Berlińskiego i E. Maja. Okazuje się, że obaj ci za-

wodnicy skoro tylko dołożą się mogą przynieść pożytek drużynie. Punkty dla Górnik zdobyli: St. Tkocz 14, J. Maj — 12, Philipp i Berliński po 8, Lip 7 i E. Maj 5. Po czterech kolejkach spotkań RKS zajmuje pierwsze miejsce w tabeli, mając 8 zdobytych punktów. O dwa punkty mniej mają: Legia Warszawa, Polonia Bydgoszcz i Włóknarz Częstochowa.

W nadchodzącą niedzielę RKS Górnik spotka się w Warszawie z Legią. Jako ciekawostkę podajemy, że w zespole Legii wystąpi po raz ostatni M. Kajzer przed wyjazdem do Anglii. 17 maja będziemy świadkami kolejnego meczu na torze RKS Górnik w Rybniku z Unią Leszno.

Nowa era gry w palanta

Śmiałość, inicjatywa i rzeczowe wystąpienia — oto najkrótsze określenie obrad ostatniego walnego zjazdu Polskiego Związku Piłki Palantowej. Dotychczas bywało, że na tego rodzaju zebraniach biadolenie działaczy na trudne warunki materialne kół i sprawy „własnego podwórka” przysilały ogólne dobro rozwoju piłki palantowej. Tym razem nastąpiła zasadnicza zmiana: na wotkownym walnym zjeździe Polskiego Związku Piłki Palantowej mówiono rzeczowo o najistotniejszych problemach tej galezi sportu.

W ponad 5 godzinnych obradach wzięli udział: przedstawiciel GKKF — Duda, przedstawiciel WKKF — Góloszewski oraz 44 delegatów z województw: poznańskiego, bydgoskiego, opolskiego i katowickiego, reprezentujących koła i kluby zrzeszone w Polskim Związku Piłki Palantowej. Referat sprawozdawczy obrazujący dotychczasową działalność związku i jego perspektywy rozwojowe odczytał wice-prezes ZG PZPP — Motyka.

Po referacie wywiązała się dość konstruktywna dyskusja. Wiele miejsca w niej zajęło ustosunkowanie się uczestników walnego zjazdu do projektu poprzedniego walnego zebrania w sprawie przemianowania Polskiego Związku Piłki Palantowej na Polski Związek Baseballu i Piłki Palantowej. Nie tylko chodziło o samą zmianę nazwy. Przedmiotem wystąpień delegatów kół i klubów była treść przeobrażenia dotychczasowego Związku. Wszyscy zdawali sobie sprawę z tego, że grę w palanta należy uatrakcyjnić, że trzeba wprowadzić do niej większe walory bojowe. Mówiono o konieczności przystąpienia Polski do Europejskiej Federacji Baseballu i zgłoszenia reprezentacji naszego kraju do mistrzostw Europy, które odbędą się w przyszłym roku. Z sali obrad padł również projekt pod adresem Ministerstwa Oświaty celem wprowadzenia do szkół podstawowych obowiązkowej gry w palanta. Sekretarz RP LZS Racibórz — Swoboda wskazał na to, że w wielu szkołach tego powiatu praktykuje się to z wielkim pożytkiem dla uczącej się młodzieży. Uczestnicy walnego zjazdu wypowiedzieli się za zmianą nazwy Polskiego Związku Piłki Palantowej na Polski Związek Baseballu i Piłki Palantowej oraz zwrócili się do GKKF o zatwierdzenie nazwy i statutu nowego związku.

W podsumowaniu dyskusji przedstawiciel GKKF — Duda przyrzekł pomóc Zarządowi Głównemu Związku w zakupie odpowiedniego sprzętu do gry w baseball i w zorganizowaniu spotkania aktywu PZBIPP z kierownictwem GKKF.

W skład naczelnych władz Polskiego Związku Baseballu i Piłki Palantowej weszli: Wilczok (prezes) Karwot (wiceprezes d/s sędziowsko-szkoleniowych), Wilisz (wiceprezes d/s młodzieżowo organizacyjnych), Szulik (wiceprezes d/s sportowych), Piecha (sekretarz), Szmidt (z-ca sekretarza), Kucera (skarbnik), Slawik (z-ca skarbnika), Pietrzyk (referent zagraniczny), Motyka (kapitan związkowy), Swoboda (kronikarz) i Szymura (gospodarz).

Hokej na trawie spodobał się rybniczanom

Sportowcy Rybnika wzięli masowy udział w obchodzie Święta Pracy. W godzinach popołudniowych odbyło się na terenie miasta wiele ciekawych imprez sportowych zorganizowanych przez MKKF. Dużą popularnością cieszył się rozegrany po raz pierwszy w Rybniku mecz hokeja na trawie pomiędzy zespołami AZS Katowice i Piasta Gliwice. Zwyciężył AZS Katowice 3:1. Dobrze zaprezentowały się również kobiece zespoły piłki ręcznej z Gliwic. Pozostałe imprezy sportowe odbyły się zgodnie z zapowiedzianym programem.

Wypada stwierdzić, że imprezy sportowe na terenie Rybnika zostały przeprowadzone wzorowo i cieszyły się dużą popularnością wśród widzów. Szczególnie do gustu rybniczanom przypadł mecz hokeja na trawie oraz spotkanie piłki ręcznej. Rybnicy miłośnicy sportu wyrazili pragnienie, aby na naszym terenie zorganizowano te bardzo popularne w innych miastach dyscypliny sportu.

St. Biskup z Czernicy wicemistrzem Śląska w karcie A

Zawodnicy LZS Czernica zaczęli się poważnie liczyć na kolarskiej giełdzie Śląska. Po licznych sukcesach odniesionych już w tym roku w różnych wyścigach w ub. niedzielę kolarz Czernicy — 23-letni St. Biskup zdobył wicemistrzostwo Śląska w karcie A. Trasę wyścigu o długości 40 km Biskup przejechał w czasie 1,02:11. Indywidualne mistrzostwa Śląska w karcie A zostały rozegrane w Tychach. W wyścigu startowało 76 kolarzy. Dobrze spisali się również dalsi zawodnicy Czernicy — Staniczek III miejsce oraz Gawliczek V.

45 kolarzy na starcie wyścigu w Wodzisławiu

Zorganizowany przez PKKF Wodzisław z okazji Święta Pracy uliczny wyścig kolarski w karcie A i B oraz w konkurencji niestowarzyszonych zakonczył się generalnym sukcesem reprezentantów LZS Czernica. Kolarze z Czernicy: Jochem, Polozek i Biskup zajęli trzy pierwsze miejsca w karcie A. Również w karcie B czołowe lokaty zostały zdobyte przez zawodników Czernicy: Pieczki, Szymury i Popka.

W konkurencji niestowarzyszonych zwyciężył Szulick (Gorzyce) przed Psotą (Gorzyce), Musiołem (Jedownik), Glinem (Rybnik) i Matuszkiem (Olza). Zdobywcy czołowych miejsc uzyskali nagrody rzeczowe oraz dyplomy. PKKF Wodzisław prosi 5-ciu najlepszych kolarzy wśród niestowarzyszonych po odbiór dyplomów. Ogółem w wyścigu startowało 45 kolarzy.

DOBRY START LEKKO-ATLETÓW RYDUŁTÓW

Lekkoatleci Naprzodu Rydułtowy zainaugurowali tegoroczny sezon mistrzowski w woj. klasie B dwoma cennymi zwycięstwami nad Stalą Bielsko 97:89 oraz LZS Cieszyń 94:88. Podczas tych zawodów uzyskano kilka lepszych wyników. Mężczyźni: 400 m — Mańka (Rydułtowy) 55,4; 1000 m — Rytko (Rydułtowy) 2,49,0; skok w dal — Biesiok (Cieszyń) 6,54; 2) Jargoń — (Rydułtowy) 6,38; skok w wyż Biesiok (Cieszyń) 1,81; 2) Gibes (Bielsko) 1,81; 3) Midor (Rydułtowy) 1,77; trójskok — Biesiok (Cieszyń) 13,90; dysk — Dutkiewicz (Rydułtowy) 34,47; oszczep — Talent (Bielsko) 48,60. Wśród kobiet najlepszy rezultat uzyskała zawodniczka Rydułtów — Siódmoż, zwyciężając w biegu na 500 m. w czasie 1,44.

55 DRUŻYN RYBNICKO-WODZISŁAWSKICH UCZESTNICZY W PUCHARZE „DZIENNIKA LUDOWEGO”

Jak nas informuje Rada Powiatowa LZS Rybnik do rozgrywek o puchar „Dziennika Ludowego” w siatkówkę zgłosiło się łącznie w powiatach rybnickim i wodzisławskim 55 drużyn. Powiat rybnicki reprezentowany jest przez 40 zespołów, natomiast pozost-

Krótko o wszystkim

stałe 15 drużyn rekrutują się z pow. wodzisławskiego. Największą ilość drużyn zgłosił LKS Dąb Gaszowice — 10, następnie Czernica, Jankowice, Rogoźna i Krywałd. Pierwsze mecze pucharowe odbędą się już 10 maja. Patronat nad rozgrywkami sprawuje komitet organizacyjny przy RP LZS Rybnik.

KOLARZE CZERNICY ZDOBYLI PUCHAR „GAZETY ZAWIERCIAŃSKIEJ”

Wyścig kolarski o puchar redakcji „Gazety Zawierciańskiej” przyniósł wielki sukces zawodnikom LZS Czernica, którzy w punktacji zespołowej okazali się najlepszym kolektywem, zdobywając cenne trofeum. Kolarze Czernicy zajęli także kilka wysokich lokat w punktacji indywidualnej. Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Jochem, Biskup, Kempa, Polozek i Staniczek.

HAHN ÓSMYM FLORECISTA POLSKI WŚRÓD MŁODZIKÓW

W Warszawie odbyły się indywidualne mistrzostwa Polski młodzików w szabl i florecie. W ekipie Śląska wystąpił dwaj szermierze RKS Górnik Rybnik: Hahn (flore) i Parma (szabla). Zdobywca 4 miejsca w ubiegłorocznych mistrzostwach — Hahn za-

zdobywcy wszystkich trzech bramek.

Mecz godowski toczył się w dość napiętej atmosferze i kiedy sędzia wykluczył z gry jednego z zawodników Olzy, na widowni rozległ się szmer niezadowolonia. Sędziemu zagrażało niebezpieczeństwo. Po końcowym gwizdku gracz Godowa i Wodzisławia musieli ochraniać arbitra przed atakami rozwścieczonych kibiców. Niektórym spośród nich udało się uderzyć go w głowę. Ciekawi jesteśmy, jaki epilog znajdzie godowski incydent na forum WGiD.

W obu grupach klasy B rozegrano pełną, pięć kolejkę spotkań. W pierwszej grupie dzięki zwycięstwu nad Jednością Jejkowice 8:3 — Silesia Rybnik umocniła przodownictwo. Niedawny lider — Polonia Niewiadom, przeżywa głęboki kryzys, zajmując w tabeli odległe 6 miejsce. W drugiej grupie mający dotychczas czyste konto bramkowe, Czarni Gorzyce, utracili na własnym boisku 5 goli, ale ponieważ ich atak strzelił o jedną bramkę więcej w meczu z Kolejarzem Olza, im przypadł końcowy sukces 6:5.

KLASA A

Olza Godów — Kolejarz Wodzisław 2:3, Concordia Knurow Ib — Plomień Czuchów 5:1, Unia Krywałd — GKS Rymer 1:3, Górnik Radlin Ib — Concordia Radlin 0:2, Naprzód Rydułtowy — RKS Górnik 2:0, Górnik Jankowice — Przyszłość Rogów 2:1, Górnik Chwałowice — Pogoń Niedobczyce 4:1.			
GKS Rymer	6	12	15:4
Naprzód Rydułtowy	6	10	19:5
Concordia Radlin	6	9	16:7
RKS Górnik	6	9	14:9
Kolejarz Wodzisław	6	8	11:7
Concordia Knurow Ib	6	6	12:10

Na marginesie zebrania Komisji Szkoleniowej

Nie jest rzeczą przypadku, że sprawą szkolenia młodych piłkarzy na terenie powiatów: rybnickiego i wodzisławskiego zajęła się ostatnio energicznie Komisja Szkoleniowa podokregu. W wielu drużynach grają bowiem starsi wielkimi piłkarze, których już niedługo zastąpią młodzi gracze. Ale piłkarzy tych trzeba odpowiednio przygotować do kariery zawodniczej, trzeba wyszukać nowe talenty i zbudować odpowiednio silne reprezentacje podokregu seniorów, orlat i juniorów. Komisja Szkoleniowa pod kierunkiem koordynatora Dyszlewskiego nakreśliła w tym celu perspektywiczny, trzyletni plan pracy.

Nad planem tym dyskutowali ostatnio na specjalnym zebraniu trenerzy, instruktorzy i pomocni-

cy instruktorów prowadzący zajęcia w drużynach. Bardzo istotnym i aktem wspomnianego zebrania było utworzenie Rady Trenerów Podokręgu. Przewodniczącym rady został W. Szleger, zastępcą Janik, sekretarzem A. Konieczny. Oprócz tego wybrano kierowników 5 ośrodków szkoleniowych.

Oto ich nazwiska: ośrodek Rybnik — Klimczyński, Niedobczyce — Motyka, Pszów — Szleger, Wodzisław — Łuska, Knurow — Wiertelorz. Problem podniesienia kwalifikacji rybnickich piłkarzy został jednogłośnie uznany za kluczowy przez zebranych. Trenerzy i instruktorzy wypowiedzieli się za organizowaniem w większych miejscowościach turniejów piłkarskich z udziałem dzikich drużyn, trampkarzy, młodzieży szkolnej organizacji masowych. Ustalono także, że jedną z form wyszukiwania talentów piłkarskich będą mecze organizowane w ośrodkach oraz spotkania reprezentacji. W planie pracy szkoleniowej przewidziano m. in. urządzenie obozu letniego dla juniorów, mecze snarringowe oraz wyjazdy na spotkania reprezentacji Polski i Śląska. W czasie dyskusji nad planem pracy Komisji Szkoleniowej zwrócono także uwagę na to, że aby plan mógł zostać zrealizowany potrzebna jest ofiarna praca wszystkich działaczy sportowych.

NOWE WŁADZE LZS GOTARTOWICE

W niedużej wiosce jaką są Gotartowice istnieją dwa koła sportowe. Oba, choć dysponują skromnymi środkami finansowymi przejawiają ożywioną działalność. Onegdaj członkowie jednego z tych kół, a mianowicie LZS odbył walne zebranie koła, na którym oprócz analizy pracy sekcji palantowej uczestniczącej w mistrzostwach klasy A wybrano również nowy zarząd. W skład zarządu LZS Gotartowice weszli: Waligóra, Reclik, Nawrot, Piecha, Maciończyk, Kania, Gruska, Oleś, Przeliorz, Grolik i Grzywoz.